

Filologiczna zapaść formacyjna w systemie z chaosu porządek

Instrumentalistyczna „ekonomia” kontra realizm w gospodarce

Świat jako przedmiot pozoru – iluzja rozwoju – Cz. IV

Analiza humanistyczna filozoficzna metodologiczna porównawcza wiedzy wykazuje instrumentalizm kontra realizm w zarządzaniu

Średniowieczny mózg niemieckiego cesarzowania

Ontologia systemu z chaosu porządek kontra *popiełuszkizm*

Pojęcie PKB w praktyce politycznej

Malejący mianownik i społeczna iluzja rozwoju

Mirosław Zabierowski, Maria Kamińska

We współpracy z: Z. Wesolowski¹, P. Ogonowski², M. Kamiński³, N. Smyrak, Z. Garncarek, K. Michałowska⁴, S. Kazimir⁵

1. Cała niemiecka populacja myśli w kategoriach cesarzowania, władzy cesarskiej i ... małych ojczyzn, ale nie suwerennych państw. W lipcu w PE wytknęła to Ursuli von Robalen euro posłanka Ewa Zajączkowska-Hernik, oczywiście w języku pospolitym, nienaukowym, nieprecyzyjnym, potocznym, w języku komunikacji sklepowej, w języku prymitywnej ateistycznej niezdolnej kopiującej język materialistyczny arystokratki Ursuli von Leyen, która ludność UE potraktowała jak towar, chłopów pańszczyźnianych i nakazała wstrzykiwać śmiertelną toksynę białka kolczastego, nie mówiąc o terroryzowaniu kwarantannami, *sanitaryzmem*, dystansem, paszportami kowidowymi, testami fałszywie dodatnimi i fałszywie ujemnymi. Aż do 24 II 2024. Wystąpienie Zajączkowskiej-Hernik jest dowodem, że jak jest wola, w sensie wąskim, potocznym, nie w sensie „Osoba i czyn”, rozumiana w języku konkretystycznym marksowskim, jako chęć bycia asertywnym Polakiem w jaskini Belzebuba, nie tyle w samym PE, bo i to prawda, ile w niemieckim cesarzowaniu, którego tylko instrumentem jest UE, „to można” (jak mówią patrioci, 2024), ale z tym, że trzeba tam walić zwykłymi pospolitymi frazami (oczywistościami), świetnie psującymi do afizycznej antyfizycznej antykwantowej marksistowskiej konkretystycznej ontologii materialistycznej. W moim przekonaniu to jest przełomowe w polskiej subiektywistycznej emocjonalnej psychologizycznej antywojtyłowskiej najnowszej historii języka sklepowego, komunikacji codziennej, jest bezcenne jeśli chodzi o obszar kopiowania fraz z języka ad hoc, najnaj-pospolitszego. Podatnicy łożą na to kino, wolimy cyrk niż wartości systemu Wyszyńskiego polskich encyklik, homilii, w tym J. Popiełuszki (JP), kapelana S, niż wartości systemu społ.ekon. JPII/JPS czy choćby takich zaawansowanych dzieł jak „Miłość i odpowiedzialność”, „Laborem exercens”.

1 z.wesolowski@ymail.com

2 patryk.ogonowski@gmail.com

3 kamiński.maciej@gmail.com

4 tigar@o2.pl

5 Stanisław.kazimir@gmail.com

To są oczywistości: „Pani Urszulo, najwyższy czas, żeby ktoś wprost pani powiedział to, co o pani myśli zdecydowana większość Europejczyków. ⁶ Wybranie pani na stanowisko przewodniczącej KE w poprzedniej kadencji było ogromnym błędem i niektórzy do dzisiaj mają kaca ⁷ po tej decyzji.” Cała Polska wie, że Ursula von Robalen prowadziła krucjatę przeciwko Polsce.

„Wreszcie jest pani twarzą paktu migracyjnego i zwracam się do pani jak kobieta do kobiety, jak matka do matki. Jak pani nie wstyd promować coś takiego jak pakt migracyjny, który prowadzi do tego, że miliony kobiet i dzieci w Europie czują się zagrożone na ulicach własnych miast? Odpowiada pani za każdy gwałt, napaść i tragedię, spowodowaną napływem nielegalnych imigrantów, bo to pani zaprasza ich na teren Europy. Za to, co pani robi, powinna pani trafić do więzienia, a nie do Komisji Europejskiej”. – To bardzo ważne, że psychiatrzy nie rozszyfrowali, dlaczego najpierw Merkel (2015), potem Leyen napuściły na kobiety gwałcicieli. Dlaczego Leyen spowodowała masowe ludobójstwo w latach 2020 – 2022.

„Pani obecność na stanowisku szefowej KE to dalszy upadek UE”. Historyczka powinna wiedzieć, że UE jest od początku narzędziem niemieckiego średniowiecznego cesarzowania i została zaprojektowana przez polityków niemieckich, którzy się nie pogodzili z przegraną w II W. Św. Powinna wiedzieć, że UE doprowadziła do redukcji PKB Polski sprzed r. 1952, czyli powinna umieć odrzucić narzucony w r. 1989 wadliwy Markowowski, Marksowski, materialistyczny język z chaosu porządek. „Ręce precz od Polski” to oczywiste słuszne zawołanie, ale nie wskazuje na potencjał naukowy, teorio-systemowy. Podarcie kartek z napisami "Europejski Zielony Ład" i "Pakt Migracyjny" jest tylko kopią XX, gdzie X = {powszechnie (!) znana w Polsce ocena Zielonego Ładu i Paktu Migracyjnego}.

Sytuacja obiektywna kraju osmyczonego wymaga obecności w UE, KE, PE – uwaga! – wyłącznie Leibnizów, a nie ekspresji emocji z języka codziennego „proszę kilo sera i kostkę masła”. Wymaga geniuszu. Koperników. Św. Tomasza. To inna jaskinia, nie Sejm. Wymaga mędrców, wybitnych znawców historii i fizyki, a nie języka historyków. To już lepiej byłoby tam zaśpiewać Violetką Villas.⁸

2. Skutkiem tego niemieckiego identytarianizmu, czyli „kultury” cesarzowania (białek okołogenowych od średniowiecza; współczesną formą tego średniowiecznego niemieckiego cesarzowania jest UE, KE, PE), jest ideologia narzucana Polsce od wiosny 1989 przez układ okrągłego stołu – albo ideologia małych ojczyzn, czyli ideologia demontażu państwa polskiego, albo ideologia mega-organizmów, ciał kilku-państwowych (tzw. regionów), a więc również demontażu państwa. Nie ma państwa.

Zemlejemy ich (od r. 1989) z dwóch stron, weźmiemy ich między dwa kamienie młyńskie. Od strony ideologii małego, czyli małych ojczyzn, w której państwo jest wrogiem i od strony dużego, czyli ideologii regionów, w której państwo jest też naszym wrogiem.

Ewa Zajączkowska – Hernik nie uczyła się fizyki, ale na wydziale historii. Ludzie, którzy nie mają odkrywczego umysłu są nastawieni na kopiowanie jakiegoś x, tego, co już znają, x, tego co posłyszeli. Jak jest x, to będzie x. Nie są twórczy. Sprzedaż x na straganie, wymaga tylko kopiowania: „ogórki (x), u mnie najlepsze ogórki (x, x)”; x i x, (x, x), a nie x i y, (x, y). Skopiowała elementarne rzeczy, powszechnie znane.

Depopulacja ma wymiar ekonomiczny. Po to wstrzykiwano białka powodujące przeraźliwe choroby zwyrodnieniowe mózgu, bo tak zechciał kapitał, kapitalizm, nazywany przez

⁶ Dlatego wystąpienie jest puste.

⁷ Nie jest to De Revolutionibus. A to, że ludzie mają wystąpienie za De Revolutionibus to tylko przejaw fizjologii ludzkiej.

⁸ Wszystkie komentarze, co do jednego, bez wyjątku są utrzymane w wadliwym języku narzuconym przez system materialistyczny zarządzania przez kapitał. <https://swiatgwiazd.pl/ewa-zajaczkowska-hernik-zwyzywana-w-studiu-prowadzaca-zniesmaczona-po-tym-jakie-obelgi-padly-ks-lo-200724>

otumanione miliardy inteligentów – lewicą. Liczyły się koszty, zysk, finanse, *deal*, majątki, biznes, owa antywojtyłowska⁹ mądrość ułamkowa: *im mniejszy mianownik (populacja), tym większy łup do podziału*. Nastąpiło subiektywne odczucie wzrostu gospodarczego, bo można było zamienić kolej i drogi żelazne na auta i autostrady. Jest to egoistyczne rozumienie PKB Polski, niemoralne benefity za malenie populacji. Podobne do rozumowania Turskiego (profesora NKWD-wskiego systemu rad naukowych), że Niemcy mogą odliczyć od odszkodowania ziemie utracone, tak jakby to nie Niemcy wywołali II W.Św. W rozumieniu polskiej teorii wojny i pokoju sprawca wojny ponosi wszystkie koszty. Jeżeli zmaleje populacja (mianownik) to korzyści odnoszą chętni do udziału w życiu po takim ludobójstwie. I to przykrył język narzucony od r. 1989, język kapitalizmu. Prawdziwe PKB Polski maleje, ale ludzie mówią, że rośnie, tak uzasadniał prezes J. Kaczyński przekazywanie innym owych (rzekomych) nadwyżek produktu krajowego (PKB). Na rzecz wojny zorganizowanej kilka lat przed 24 II 2022. Przekazywane przez Polskę migi nie są gorsze – także zdaniem Kornela Morawieckiego – od F16, a sugerowanie ogłupialemu narodowi – przez prezydenta, premier lub prezesa – gorszego poziomu wrednej wstrętnej sowieckiej aerodynamiki to granie na emocjach. Tu akurat chodzi o coś bardzo namacalnego, o aerodynamikę wrednych sowietów inżynierów, o wojnę, o grubą nieuczciwość. Tymczasem taki nieuczciwy język narzucono Polakom po r. 1989 i Polacy dali się nim zahipnotyzować, a więc każde zdanie wypowiedziane w mediach po r. 1989 wymaga zakwestionowania, naprawy.

W języku narzuconym od r. 1989 tylko wybitne jednostki są w stanie się poruszać, tzn. rozpoznawać rzeczywistość. Patrioci są niewidzialnymi ofiarami tego języka, który neguje rozpoznanie Etyka, „że nie wszystko w PRL było złe” i że „kapitalizm nie jest dla Polski alternatywą” (cytuję z pamięci). W III RP nacisk na naukowców jest tak silny, że nie słyszałem o naukowcu, który by podniósł wartość języka prymasa Wyszyńskiego, J. Popiełuszki (JP), kapelana etosu Solidarności bez cudzysłowu 1980-89, języka całego systemu społ.ekon. JP/II/JPS; przeciwnie, wszystkie uczelnie w III RP porzuciły go na rzecz idolatrii chaosu, którego modelem jest kinetyka, a jej modelem – rynek. Katolicy intelektualiści przekonywali w latach 1989-1994 i w ogóle w latach 90., że trzeba być liderem wolnorynkowym i się wyzbywać mocy produkcyjnych, czyli produktu krajowego brutto, w domyśle (a nawet bez domysłów) naturalnych (miarą jest eon Wyszyńskiego) mocy biologicznych, psychicznych (psychiatrycznych) i genetycznych wytwarzania wzrostu rodzin i infrastruktur prorodzinnych, czyli PKB. Ale od takiego rozumienia PKB (z eonu Wyszyńskiego¹⁰) kapitalizm odszedł. Była to tak silna dominacja kapitału, że katolikom nie było żal bezrobotnych, bezdomnych, milionów umierających z zimna i biedy, samobójstw, redukcji PKB Polski o 20% rocznie, redukcji nazywanej wzrostem. Marksieści materialieści, uważał, że depopulacja jest korzystna (pomimo redukcji PKB Polski), ponieważ zwiększy się prowizja z majątku narodowego dla tych, co przetrwali; to kapitalizm wymusił uznanie pasożytniczego życia, kosztem tych, którzy nie przetrwali, kosztem tych słabszych, jak np. profesor Andrzej Zieliński z Politechniki Rzeszowskiej¹¹, który zmarł w ciężkiej depresji na skutek obserwacji konsekwencji kapitalizmu.

9 Nie wyprowadzam tu cech kapitalizmu, ryzyka dla życia w kapitalizmie, skutków działania zarządzania przez kapitał z decyzji Wyszyńskiego, Kominka, Wojtyły i całego Soboru Watykańskiego, tych wszystkich hierarchów, którzy się podpisali pod tym aktem.

10 Niech będzie, że wrednego, skoro poparł Sobór Watykański – my tu mówimy o obiektywnej stronie PKB, o samej ekonomii. To dobrze, jeśli ktoś potrafi z Soboru wyprowadzić skutki epoki kapitalistycznej, czyli – jednak – zachwalanego od r. 1989 systemu z chaosu porządek, tego systemu, który wyśmiał system społ.ekon. JP/II/JPS, w którym do PKB wliczano produkty wyprodukowane w kraju, a nie system wplacania kwot za udzielanie lekcji baletu i benefity wynikające z depopulacji, z malenia mianownika, czyli udziałowców. Wyjaśniam to w licznych pracach historiozofii węgierskiej.

11 Kierownik Zakładu Fundamentowania na Wydz. Budownictwa, katolik, Partia Pracy Solidarność, grupa Kosmos-Logos, SW. Pomagałem mu przez wiele lat, więc wiem, jak był targany na skutek swej miłości do Ojczyzny.

3. Ta ideologia „cesarstwa” niemieckiego (małych ojczyzn albo regionów – a pogan azjatyckich nie zajęli, bo w małych ojczyznach nie było na to pieniędzy, funduszy) ma swoje skutki w ludzkiej mentalności (np. ideologia Krzyżowej, proniemieckiej asocjacji historycznej, która wykorzystywała nienawiść historyków¹² do PRL) – w niezrozumieniu języka niemieckiej przemocy „cesarskiej” (cesarzowania, na zasadach identytarianizmu) od r. 1989.

Powstał fałszywy ciemny język, który działał na ludzi jak mgła mózgowa – zjawisko to nazwaną w r. 2017 pedagogika wstydu. Powstał język ludzi niezdolnych do analizy rzeczywistości, ludzi, którzy redukcję PKB Polski od r. 1989 nazywali wzrostem PKB. Redukcja ta – PKB rozumianego właściwie, jako sumę majątku narodowego – sięga rocznie minus 20% od r. 1989 i ma odzwierciedlenie we wszystkich stu branżach wytwórczych, a w tym w zamianie 44-letniego okresu podwajania liczności rodzin polskich na 1400 lat (obliczenia najwybitniejszego antropologa XX wieku, Andrzeja Wiercińskiego¹³). Ponieważ ten proces zaakceptowali Polacy, niewątpliwie w dobrej wierze, patrioci, wobec tego mówimy o dwojakim patriotyzmie: o patriotyzmie strukturalnym (za drugim poziomem rozumienia fizyki¹⁴), bez funkcji, bo przecież tym Polakom nie można odmówić patriotyzmu, chociaż to oni doprowadzili do zniszczenia PKB Polski, nazywanego wzrostem PKB Polski i o patriotyzmie z funkcją (za trzecim poziomem rozpoznawania fizyki, tak zwanym poziomem fizyki stającego się, gdy fizyk Leibniz mówił o duchu). Innym przykładem jest zamiana ekwiwalentu długu (Gierka) w formie wpływów z rocznej produkcji cementu (chodzi o dług Gierka) – na dług, który jest ekwiwalentem wpływów z produkcji cementu w okresie 1800 lat.¹⁵

4. Nowy, narzucony w r. 1989, język ideologii niemieckiej wytworzył mgłę mózgową, niezdolność do poznania rzeczywistości, które by wymagało zdolności do jej rozpoznawania.

Ta mgła mózgową (rodzaj zahipnotyzowania narodu polskiego, które niezwykle pozytywnie oceniał biznes niemiecki) spowodowała nieoczekiwane odsunięcie PiS od władzy (15 X 2023). J. Kaczyński tego nie przewidywał, ale jego doradca już tak, wskazując, że jedynym wyjściem dla PiS jest wymiana ludzi etosu „jak się tu legalnie nakraść” na Leibnizów. 15 X 2023 młodzi tak zagłosowali, jak to było do przewidzenia w Markowizmie, tak jak po ciemku zderzają się auta, tak jak to jest we mgle, tu mgle poznawczej. Żeby cokolwiek zrobić, najpierw trzeba poznać rzeczywistość, a to wymaga odpowiedniej aparatury pojęciowej, adekwatnego języka, a nie języka akceptacji ideologii cesarskiej, niemieckiej.

5. Cesarstwo niemieckie, białka okołogenowe identytarianistyczne, niemiecka mania cesarzowania, z natury niszczy państwa; te białka okołogenowe generują mózg, który sobie uzależnia od siebie pogan, ale ceni małe ojczyzny, maciupeńkie państewka, których było tyle, ile dni w roku... Tak więc Hitler w Polsce chciał zrobić maleńkie ojczyzny (Kaszubi, Górale itd.).

6. Umysł niemieckiego średniowiecznego cesarzowania, zwany przez Konfederację komuną UE, komunizmem KE, opisuje świat w kategoriach albo mikro (małe ojczyzny), albo makro (regiony) – zawsze w celu ignorowania państwa i jest to widoczne np. w

12 W. Suleja. Orędownikami Krzyżowej był ateista, materialista, Jan Waszkiewicz, prof. Politechniki Wr., opozycjonista z poręki SB – jak się okazało IPN w r. 2006 stwierdził, że był agentem SB od kat 60., na co on wtedy tłumaczył w gazetach, że musiał, bo dziecko potrzebowało tabletki z Zachodu. Jest to typowe usprawiedliwienie, ale wiele osób, które odrzuciły propozycję współpracy miało choroby w rodzinie, nawet z kategorią I gr. inw. Andrzej Zieliński, profesor Politechniki Krakowskiej, Częstochowskiej i Rzeszowskiej cierpiał na zapalenie wątroby i in., ale odrzucił propozycje współpracy z Konsulatem Sowieckim, z KGB. To jest wzór dla kształtowania kadry naukowej.

13 Wypowiedź z 1992 r., sem. A. Wiercińskiego, na Zamku w Warszawie.

14 Pierwszy to byłyby łańcuchy przyczynowo skutkowe.

15 Prognoza profesorów krakowskich z drugiej połowy lat 90.

Teatrze Krzyżowa; średniowieczny mózg niemieckiego cesarzowania uważa, że panuje nad sąsiadami.

Z braku środków finansowych – nie panuje nad Azją i w ogóle nie nad wszystkimi niewiernymi. I taka jest podstawa krzyżackiej wojny z Prusami, Żmudzią, na Litwie: absurdalne cesarzowanie „Rzymu”. W r. 1989 cesarzowanie ruszyło na Polskę.

Dlatego – w ramach niemieckiego identytarianizmu – niemiecki bizantyjski średniowieczny identytarianizm cesarzowania wygenerował język mało ojczyźniany, narzucony Polsce, polskim patriotom od r. 1989, który ten język „łyknęli” na zasadach zahipnotyzowania. (Wszystkie partie dały się zahipnotyzować – Road, SLD, Centrum, KLD, UD, UW, ZChN, AWS, AWSP, SdRP, Ruch Stu, UPR itd., z jedynym wyjątkiem Partii Pracy Solidarność).

7. Cesarstwo, czyli fikcję cesarzowania zlikwidował dopiero Napoleon, ale ten średniowieczny identytarianizm pozostał; pozostała mentalność cesarsko-lokalistyczna, te małe ojczyzny, te regiony (wszystko, byle nie państwo).¹⁶

Rządowi technokraci (całej epoki kapitalizmu, od 6 II 89), czyli absolwenci historii, ludzie o ukształtowanym wyznawaniu ontologii materiałowej, nawet nie inżynierskiej, tylko pseudo-inżynierskiej, tego nie rozumieli i Polskę ratowała tylko siła samorządowa, choć po r. 1989 pałowano i strzelano do rolników, robotników. Polskę podtrzymuje organizowanie się ludzi, a nie pieniądze – pieniądze, kapitał, system z chaosu porządek (rynek, kapitalizm) zniszczył sto wielkich branż produkcyjnych, w tym rodziny, małżeństwa, dzieci, populację (depopulacja), dokładnie tak samo jak setki tysięcy ofiar p(l)andemii 2020-2022.

Dodatkowo, organizowanie ma też sens finansowy – finansowy bez pieniędzy. Wystarczą ludzie po maturze, a nawet bez matury. Nie trzeba uczonych do chodzenia po wydziałach administracji gminnej.¹⁷

8. Przedstawiona tu w zarysie teoria, wyjaśnia, dlaczego wielkich mas nie nazywam, jak mówią patrioci – „antypolskim draństwem”. Milionów ludzi (zwłaszcza młodych, bo to oni się identyfikowali z PO), którzy głosowali 15 X 2023 (i w następnych wyborach samorządowych i do PE) na PO. To są niewydurowane (a nie drańskie) całkowicie zdeorientowane wadliwym językiem milionowe masy społeczne, które potrzebują elementarnej edukacji, podczas gdy Polska potrzebuje rządu Leibnizów. - Podobno trudne jest to zdanie. – Nic dziwnego, żeby być patriotą trzeba przeczytać setki tomów. Kilkadziesiąt jest dostępnych od ręki na www.experientia.wroclaw.pl.

8. Nie ma patriotyzmu lekkiego, łatwego, który nic nie kosztuje, który nie wymaga wieloletniego namilczania się, powstrzymania od języka rajfury. Patriotyzm się nie zjawia z głupiego gadania, lecz z wysiłku studiowania. Najpierw mechaniki kwantowej, aby wyrobić sobie postawę ontologii antymarksowskiej, anty-Markowskiej, takiej, której uczą na historii, politologii. Tylko fizyka prowadzi do umiłowania prawdy, do narzędzi rozpoznawania, czym prawda jest. Człowiek, który po 5 latach namilczania się rozwiąże zbiór zadań z elektrodynamiki jest dojrzały do tego, aby po studiach z historii i np. biologii mógł startować jako kandydat na radnego. Sama matematyka jest zbyt abstrakcyjna, a sama historia, politologia i prawo narzucają ontologię materialistyczną, marksistowską, która zaburza poznanie politologiczne, historyczne, prawnicze. Z wyjątkiem geniuszy – nasza teoria pedagogiczna inaczej już widzi Leibnizów. Młodzi nie znieśli różnicy między ich marnymi zarobkami, a majątkami ludzi PiS, dlatego poparli (15 X 2023) PO, aby jeden złodziej, a nawet bandytyzm i ludobójca ukarał drugich. Trzeba było wymienić hedonistów na Leibnizów. – Dowód ścisły: „A widział kto, aby Kopernik chciał się nakraść?” c.b.d.o.¹⁸

16 Na tym polega identytarianizm; teoria identytarianizmu na www.experientia.wroclaw.pl

17 Przykład: <https://tymczasowaradastanu.wordpress.com/2024/07/09/statut-konspiracyjnego-wymiaru-sprawiedliwosci/>

18 Mirosław Zabierowski, „Wszechświat i kopernikanizm”, Politechnika Wr. 1998. „Wszechświat i człowiek” P. Wr., 1993; „Wszechświat i wiedza”, P.Wr. 1994.

Jasne jest, dlaczego uważam, że definicje nie poprzedzają teorii, lecz jest odwrotnie, teorie poprzedzają definicje. W tym duchu, teorii kartek (zamiast hasełek), czyli procedur żywienia i produkcji są utrzymane moje porady dla rolników, ponieważ bez aparatury pojęciowej umysł ludzki porusza się jak we mgle.¹⁹ Rad jestem, że tysiące ludzi przeczytało w latach 2020-2022 setki prac i nie wstrzyknęło sobie tego, co powoduje choroby, a o co są oskarżane te firmy w latach 2023 – 2024, przy czym warto pamiętać o dyrektorach Enronu, WorldComu, Xeroxu, których prezydent Bush aresztował i obiecywał puścić w skarpetach. Zgadzam się, że to, co pisał Robert Majka wymaga tylko organizatorów w trybie samorządowym, także organizatorów edukacji, bo zdanie innego patrioty, K. Styrmy „że Polacy są draństwem, bo zagłosowali na swych wrogów” jest nadmiarowe i wynika z braku w polskim rządzie osobowości typu Leibnizańskiego. K. Styrna²⁰ po prostu wcześniej nie przeczytał moich porad, dopiero potem ..., ale to nie jego wina, gdyż cała epoka języka III RP, z chaosu porządek, od r. 1989, jest epoką mgły mózgowej. Niech krytycy polskich encyklik mówią co chcą, ale to nie był język mgły mózgowej.

9. W rządzie usadowiły się ludzkie miernoty etosu „jakby się tu l e g a l n i e nakraść”. I o to poszło w wyborach z 15 X 2023.

10. Młodzi nie chcieli takich dysproporcji – ich marne zarobki kontra majątki PiS. Ludzie PiS zadrwali sobie z ascetyzmu, czyli z młodych. 15 X 2023.

11. PiS odsunęły od władzy majątki ludzi PiS. I ta hipokryzja, jak tej strasznej gwiazdki z PiS, a jednocześnie kandydatki na prezydentkę z listy wstrętnych komuchów... Tego naśmiewania się z młodych ludzi było za dużo, oni też chcieli żyć, a nie dostać jałmużnę w postaci 500+, gdy tamci brali po 50 tysięcy+. Plus ...

12. Jałmużna 500+ pomogła młodym w r. 2017-18. I koniec. Ceny wzrosły. Jest to dowód na to, że XXI-wieczna depopulacja ma za podstawę nie żadnego ducha, tylko ekonomię, sytuację gospodarczą gospodarstw rodzinnych, finanse, pieniądze, dostęp do infrastruktury. Trzeba było w latach X 2015 – X 2023 dać ludziom prawa do produkowania, wytwarzania, dać pracę, przywrócić im utracone po r. 1989 prawo do zbierania się w zakładach pracy, leczenie²¹, przywrócić PKB Polski, 10-te miejsce w świecie, 9-te po odliczeniu wydatków na bezpieczeństwo, 7-me w wysokich technologiach, o których mówił też A. Gwiazda.²²

19 www.experientia.wroclaw.pl, od nr 384 do nr 397.

20 Husarz33@wp.pl

21 Ludziom odebrano prawo do leczenia. Nie tylko w latach 2020 – 2022, ale już od r. 1989. Przecież wredne PRL wysyłało chorych, młodych, studentów do sanatoriów (np. na nerki do Hisarii), wręczano bilet lotniczy. Wysyłano pracowników do sanatoriów w Polsce. Na wczasy zdrowotne, profilaktyczne i zwykłe. Na obozy i kolonie. W fabrykach czytano prasę, komentowano, dyskutowano, organizowano się – nie tylko kawka, ciastka, opalanie się. Organizm wypoczęty miał większą wartość prorodzinną, a przecież rewolucja Roku 1989 odbyła się pod hasłem zaostrenia rygorów pracy. Aż do bezrobocia, bezdomności, śmierci z zimna, śmierci na działkach. Młodych zahipnotyzowano, że to niszczenie, walka, śmierć, bezdomność, zamazanie to rzeczy normalne. Teorię tego uśmiercania przez bezrobocie, bezdomność, samobójstwa podała tylko UPR, JKM, N. Czas, S. Michalkiewicz, M. Chodakiewicz, w złej wierze, oraz Partia Pracy Solidarność w dobrej wierze. Ci wszyscy, którzy drukowali w N. Czas podawali uzasadnienie dla zniszczenia populacji. W l.90, JKM obiecywał, że będzie drukować polemikę z jego systemem marksistowskim, materialistycznym, darwinowskim. (Marksizm akceptował zasady kapitalizmu tylko w Dialektyce Przyrody, potem, w noosferze już nie, kapitalizm akceptuje marksizm w życiu społecznym). Inni ograniczyli się do nagiego działania systemu z chaosu porządek. Inni. Wszyscy. KLD, UW, UD, SLD, SdRP, ZChN, Stu, AWS, AWSP itd. Z wyjątkiem Partii Pracy Solidarność (1990 – 1993).

22 Poinformowano go w Departamencie Stanu, Washington D.C., w latach 80., że Zachód musi zniszczyć Polskę, ponieważ Polska produkuje tyle dóbr materialnych i wysokotechnologicznych, że to zagraża systemowi, który

Stany wytworzyły, że polscy inżynierowie są zbyt zdolni, a polscy robotnicy zbyt pracowici. A. Gwiazda powtarzał to tuziny razy w kwietniu 2016 w jednostce wojskowej, do której został pokątnie dopuszczony.